

Przemówienia | Jeszcze nie czas porównywać amerykańskich prezydentów

Warszawa

i brytyjski parlament



MATERIAŁY PRASOWE

KUBA GAŚSIOROWSKI

Każdy, kto śledził uważnie kampanię wyborczą w 2016 r. w Ameryce, wie- dział, że przemówienie jak to na warszawskim placu Krasińskich, którego głównym wątkiem był „woła i „wartości” oraz „idee” cywilizacji Zachodu w starciu z licznymi zagrożeniami, przed jej czy późniejszą musi się wydarzyć w prezydenturze Donalda Trumpa. Już w sierpniu 2016 r. na kampanijnym szlaku podkreślał znaczenie „walki ideologicznej” w prostej linii wskazując na historyczny przykład, czyli to, że „wyeksponowanie zła komunizmu i cnoty wolnego rynku” przyczyniło się w niedługim stopniu do zwycięstwa NATO w zimnej wojnie.

Rękawica
Zucona carowi

Jesli jednak uważnie przyjrze się historii, to wątek walki ideologicznej z amerykańskiego myślenia o miejscu Stanów Zjednoczonych w świecie. Prezydent USA podjął się próby sformułowania ideologicznego programu walki z rozpręgnięciem hadu światowego nie tylko dlatego, że to „jego” globalny porządek. Po prostu tak jest amerykańskie doświadczenie, a Amerykanie potrafią uczyć się z historii.

Mocny element walki ideologicznej można odnaleźć w pierwszej doktrynie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, czyli słynnej doktry-



MAT. PRAS.

ANNA NOWACKA-ISAKSSON ZE SZTOKHOLMU

Po drugiej stronie Baltyku

Niektórzy w Szwecji bardzo lubią samochody

Czterdziolatek z Heisinhorga jest właścicielem dziesięciu aut. Jedno z nich, renault, odholowano z placu Triangeln w Malmö z włączonymi światłami ostrzegawczymi. Renault to też jedno z ponad pięćset samochodów tzw. bramkarzy, które policja skonfiskowała w tym roku w tym mieście.

Bramkarz to osoba, która z jakiegoś powodu, najczęściej ekonomicznego, zgadza się na zarejestrowanie go jako właściciela samochodu. W ten sposób ponosić odpowiedzialności za placenie podatków i należności, ponieważ ma to robić bramkarz samochodowy, czyli słup. Bramkarz nie uszczęca jednak nigdy żadnych opłat. Wiadomo też, że pojazdy przypisane do bramkarzy samochodowych wykorzystywane są w przestępczej działalności.

Według szacunków instytucji komorniczych suma długów związanych z posiadaniem pojazdu wyniosła w ubiegłym roku 1,9 mld koron. Nic dziwnego, że zjawisko samochodowych bramkarzy nazywane jest w tym kraju plagą.

O skali oszustwa niech świadczy fakt, że jeszcze trzy lata temu w samym Malmö

oddziela od siebie równie wiele). mocarstwem europejskim nie wolno było w XIX w. postawić nogi na kontynencie północnoamerykańskim. Niemce! Wiele jednak, że wszystko zaczęło się od listu cara Aleksandra wyslanego do Waszyngtonu. John Quincy Adams, ówczesny szef dyplomacji USA i późniejszy prezydent, określił korespondencję, jako „istny pean na cześć despotyzmu”. Stany Zjednoczone olozone zewsząd po upadku rewolucyjnej Francji (jesli za taką uważać też poniekąd reżim Napoleona) przez państwa monarchiczne, światowe swojej geopolitycznej słabości jako młode państwo, jasno wyuszczony carowi, gdzie stoją ideowo, tj. na gruncie wolności i demokracji.

Oczywiście nie bez znaczenia były dwa oceany dzielące Waszyngton od Sankt Petersburga. Istotne jest jednak co innego, mianowicie że Amerykanie od początku dostrzegali element walki ideowej w życiu narodów.

Także współczesnie w Warszawie Rosja poniekąd jest jednym z ideowych przeciwników Stanów Zjednoczonych. Federacja Rosyjska znalazła się w przemówieniu prezydenta Trumpa wśród krajów, które testują „woję, pewność siebie i interesy” Zachodu.

Wolność poparta siłą

Z czasem państwo nabrało siły i Amerykanie mogli sobie pozwolić na większą asertywność i poparcie swoich idei realną siłą. W tym kontekście warto przyrzec się prezydentowi Theodorowi Rooseveltowi, z którym Donald Trump dzieli awanturniczy temperament (choć bywają często porównywani za ocenami, trzeba pamiętać, że te dwie postacie

były dwa oceany dzielące Waszyngton od Sankt Petersburga. Istotne jest jednak co innego, mianowicie że Amerykanie od początku dostrzegali element walki ideowej w życiu narodów. Także współczesnie w Warszawie Rosja poniekąd jest jednym z ideowych przeciwników Stanów Zjednoczonych. Federacja Rosyjska znalazła się w przemówieniu prezydenta Trumpa wśród krajów, które testują „woję, pewność siebie i interesy” Zachodu.

Tego rodzaju wątek pobrzmiał także w ostatnich wystąpieniach prezydenta Trumpa, kiedy pytał, czy mamy [...] odwagę chronić cywilizację przed tymi [...] którzy chcą ją zniszczyć”. mówił o Zachodzie uwalnianym przez „krew patriotów” i wyzwał resztę krajów europejskich należących do NATO do zwiększenia wydatków na zbrojenia.

Ta ideowa wrzawa przetrwała się także Amerykanom w przeddzień kampanii. Mówił o tym już Henry Kissinger, jeszcze zanim dołączył do administracji Richarda Nixona. Kissinger przekonywał amerykańskich delegatów, że Stany Zjednoczone muszą nie tylko pokazać światu, że kapitałizm to bardziej efektywny system ekonomiczny niż komunizm, ale przede wszystkim udowodnić wartość wolności.

Wagę tego rodzaju pomysłów docenił Ronald Reagan w 1982 r. w słynnym, które wygłosił w przemówieniu. Wskazywał w nim na starcie „idei, próby duchowego przekonanania, wartości”, które określił determinującymi dla konfliktu między wolnym światem a komunizmem.

Nie tylko motywy walki ideowej łączą wystąpienie Reagana przed trzydziestu pięciu lat z

współczesnym przemówieniem Trumpa, które wydaje się najlepszym wzorcowym na tym pierwszym. Zresztą obecny prezydent USA w swojej mowie nazwał Reagana „największym bohaterem świata”, nie kryjąc swojego podziwu dla niego. Tak, zarówno Reagan, jak i Trump wykorzystali polskie walki do opowiedzenia o rzeczach ogólniejszych – o Zachodzie, cywilizacji, a nawet Bogu. Obaj mówili o niebezpieczeństwie biurokracji, w końcu obaj podkreślali znaczenie idei, a także tego, że o demokrację i wolność trzeba walczyć.

Jeszcze nie czas porównywać Trumpa z Reaganem, a co dopiero stawiać ich w jednym szeregu. Nie można jednak przeczyć, że Donald Trump po raz kolejny bardzo świadomie sięga po sprawdzone dla Ameryki historyczne wzorce (a warto dodać, poszukując innych przykładów, że jakis czas temu historyk z Harvardu został wezwany do Białego Domu celem skonsultowania możliwości umknienia tzw. pułapki Tudydydesa i konfliktu z Chinami).

Czy to już doktryna?

Czy wobec tego wszystkich tego 6 lipca 2017 r. byłymy świadkami narodzin nowej „doktryny” w amerykańskiej polityce zagranicznej, która, możemy określić doktryną Trumpa? Nie wykluczono, że w ten sposób będzie się o niej pisać w książkach, jednak z perspektywy historii wystąpienie prezydenta jest zakorzenione w jednej z tradycji amerykańskiej polityki zagranicznej. Musimy po prostu wiedzieć, w której. @

Autor jest doktorem nauk prawnych, badaczem myśli prawnej, politycznej i ekonomicznej, sympatyką Fulbrighta

samochoy. Projekt przewiduje również, że bardziej zadłużone osoby zostaną

zobowiązane prawnie do zarejestrowania się jako właściciele większej liczby pojazdów.

Następnym krokiem byłoby także umocnienie policji zatrzymywania w czasie jazdy i konfiskowania samochodów, które podejrzewa się o oszustwo z podstawanym właściciela. Haddad tłumaczy, że w obecnym prawie istnieje luka, która należy uszczelnić. Gdy policja bowiem wpadnie na ślad auta obciążonego setkami tysięcy długów, to i tak nie może ingerować. Zgodnie wszak z obecnym prawem na związane ręce, gdy pojazd stoi prawidłowo zaparkowany. Kryminalistów ostrze prawa wtedy nie dosięgnie.

Zagranie liberałów polegające na ograniczeniu liczby aut, które może posiadać prywatna osoba, budzi jednak dezaprobatę. To w końcu kolizja między interesem ogółu i bardzo silnym tu prawem własności. Najwięksi bramkarze są zarejestrowani na setki pojazdów. Są też tacy, którzy posiadają tysiące samochodów. W Göteborgu mieszka słup, który ma 2906 pojazdów, obłożonych długami rzędu 24 mln koron. W Malmö ma 55 mln koron zaległości.

Teksty z dodatku dostępne
 W WERSJI ELEKTRONICZNEJ NA:
ARCHIWUM.RP.PL

Bez odszkodowania
 za autyzm

WŁOCHY
 Nie ma związku między szczepieniami a autyzmem – orzekł włoski Sąd Najwyższy.

Ojciec chłopca żądał odszkodowania, argumentując, że stwierdzone u niego uszkodzenie mózgu z objawami autyzmu to wynik szczepionki przeciwko polio. Jego pozew z wnioskiem o odszkodowanie odrzucił wczesniej sąd apelacyjny w Salerno na podstawie Włoch.

Sąd Najwyższy decyzję nie utrzymał, powołując się na literaturę naukową. Argumentował, że nie istnieją badania, które pozwoliłyby stwierdzić związek między autyzmem a szczepionką.

—kwa
CZYTAJ WIĘCEJ NA:

rp.pl/rzecz_o_prawie

Kary w Wenecji

WŁOCHY
450 euro mandatu za kapiel w Canale Grande. To efekt podniesienia kar za łamanie przepisów o utrzymaniu porządku i godnym zachowaniu.

Niektóre kary podniesiono aż dziesięciokrotnie. Dotychczas wynosiły one średnio 50 euro.

Za chodzenie po mieście z gołym torsem trzeba będzie zapłacić 200 euro, a 400 euro za mazanie po zabytkach i uliczne występy bez pozwolenia.

Takim samym mandatem karani będą żebracy oraz rzucający śmieci na chodnik bądź do wody. Karę 450 euro otrzymują zaś ci, którzy pływają w kanałach.

—kwa
CZYTAJ WIĘCEJ NA:

rp.pl/rzecz_o_prawie

Trudno określić, jak wielu samochodowych hochsztaplerów mieszka w kraju. Między innymi ze względu na to, że brakuje jednoznacznej definicji, kim jest bramkarz i na ile aut musi być zarejestrowany. By go za takiego uznać. By mieć jakikolwiek wyobrażenie o zasięgu plagi, Szwedzka Agencja Transportu ustaliła kryteria weryfikowania, kogo można nazwać samochodowym bramkarzem. Może nim być tylko prywatna osoba, która profesjonalnie nie zajmuje się ani sprzedażą, ani kupnem pojazdów. I rejestruje się jako właściciel więcej niż 100 (!) samochodów osobowych, lub także ciężarówek. Na podstawie trzech ustaleń agencja wywnioskowała, że w rejestrze Urzędu Drogowego znajdują się 151 osób, które spełniają kryteria określenia ich jako bramkarzy samochodowych. Czy tak jest jednak rzeczywistości?

Państwo od lat prowadzi walkę z samochodowymi hochsztaplerami. I pewnie potwa jeszcze parę lat, nim się z nimi na dobre upora. @

Autorka jest dziennikarką, wieloletnią korespondentką „Rzeczpospolitej” w Szwecji